Nr. 249. Sobota, 3 Listopada 1923 Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 21 (Tel. 178). | Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza **15000 Mp.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230. | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Exposé Min. Kucharskiego.

Lwów, 2. listopada.

(Sk.) Dokładna ocena preliminarza budżetowego na r. 1924 nie jest jeszcze możliwa, znamy bowiem na razie tylko komentarz do tego elaboratu, zawarty w exposé p. Ministra Kucharskiego, wiadomo zaś, że o wartości wszelkiego rodzaju zestawień dochodów i wydatków decydują nie cyfry końcowe, lecz pozycje szczegółowe. Przedwczesnym byłby także sąd o programie p. Ministra skarbu, a zwłaszcza o zapowiedzianej reformie walutowej, gdyż poznaliśmy na razie zaledwie najogólniejszy zarys, nie dający jeszcze żadnego wyobrażenia nietylko o szczegółach, ale nawet o zasadach projektu.

Ale już to, co powiedział p. Min. Kucharski, jest tak niezwykle, zawiera w sobie tyle zapowiedzi pierwszorzędnej doniosłości, że wywodom tym należy niewątpliwie przyjrzeć się nieco bliżej.

A więc przedewszystkiem budżet. Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne preliminowane są w sumie 1.088.000.000, dochody w sumie 1.112,000.000, tak że pozostaje nadwyżka w sumie około 24,000.000. Sumy te preliminowane są w markach polskich w stosunku do franka złotego wedle cen hurtowych z pierwszego tygodnia czerwca b. r. Ponieważ wskaźnik cen hurtowych wynosił w tym czasie w stosunku do franka złotego 10.000, przeto, preliminując marki polskie w dziesiątkach tysięcy, uzyskano cyfry w jednostkach zbliżonych do franka złotego, a identycznych do złotego w preliminarzu budżetowym na r. 1923. P. Min. Kucharski unika, jak widzimy, nazwy złotego, ale w istocie rzeczy zatrzymuje w budżecie wskaźnik złoty, wprowadzony przez p. Władysława Grabskiego.

Preliminarz budżetowy na r. 1923 przewidywał wydatki zwyczajne i nadzwyczajne w sumie 2.246,000.000 złotych, z czego wynika, że w obecnym preliminarzu zredukowano wydatki o przeszło 50 proc. Niebywała ta redukcja osiągnięta została w ten sposób, że wydatki Ministerstwa spraw wojskow. z 732.643.000 w r. 1923 zniżono do 440.948.000 wydatki na oświatę ze 155,609.000 do 105.801.000, podobne, acz znacznie mniejsze redukcje poczyniono w innych działach, z wydatków Ministerstwa skarbu skreślono 35.000.000 z tytułu oprocentowania i zwrotu pożyczek zagranicznych i, co najważniejsze, wyeliminowano cały budżet kolejowy, którego deficyt odgrywał, jak wiadomo, dominującą rolę w dotychczasowych naszych budżetach.

Redukcji wydatków wojskowych dokonano w ten sposób, że skreślono wszelkie wydatki nadzwyczajne, przewidując tylko pokrycie wydatków na utrzymanie stałego kontyngentu wojska, skreślenia w budżecie Ministerstwa oświaty oparto na „intencji rządu" przerzucenia znacznej części wydatków na samorządy, skreślenie zaś wspomnianej już sumy 35,000.000 z budżetu Ministerstwa skarbu na prośbie, z którą Rząd zwrócił się do zagranicznych wierzycieli Państwa o odroczenie w okresie sanacji skarbu płatności odsetek i rat kapitałowych, co się zaś tyczy budżetu kolejowego postawiono zasadę, że budżet eksploatacyjny kolei żelaznych musi się sam pokrywać, i zainicjowano już politykę dostosowania taryf do rzeczywistych kosztów eksploatacji.

Realność streszczonego powyżej sposobu preliminowania wydatków państwowych jest, naszem zdaniem, bardzo problematyczna i nasuwa poważne wątpliwości. Czy istotnie bitność armji da się pogodzić ze skreśleniem wydatków nadzwyczajnych i jak podobny proceder oddziała na sprawę pożyczki francuskiej w sumie 400 miljonów franków, którą mamy otrzymać na wydoskonalenie aparatu wojskowego? Czy przerzucenie 1/3 części wydatków oświatowych na samorządy, znajdujące się w opłakanych stosunkach finansowych, jest możliwe? Czy Rząd ma pewność, że prośba o odroczenie płatności rat procentowych i kapitałowych od pożyczek zagranicznych będzie uwzględniona i czy prośba podobna nie oddziała najfatalniej na nasz kredyt za granicą, który właśnie w dobie sanacji skarbu jest nam tak niezbędnie potrzebny? Czy teza, że przedsiębiorstwo kolei żelaznych ma pokrywać wydatki swe z własnych dochodów, da się już w roku najbliższym urzeczywistnić?

Pragnąć należy, aby przyszłość dała na te wszystkie pytania odpowiedź twierdzącą, w tej chwili jednak nie można się oprzeć pewnym wątpliwościom, czy tak istotnie się stanie.

Dochody preliminowane na podstawie poczynionych w latach ubiegłych doświadczeń przy uwzględnieniu uchwalonych już ustaw podatkowych i przedłożonej Sejmowi do uchwalenia ustawy o waloryzacji podatków i opłat skarbowych. I pod tym względem nasuwa się niejedna wątpliwość, gdyż system waloryzacji dochodów skarbowych nie jest jeszcze wypróbowany, trudności, jakie nastręcza prowadzenie rachunkowości w fikcyjnej walucie, są olbrzymie, a możność praktyczna ściągnięcia zwaloryzowanych świadczeń na rzecz Skarbu Państwa jest na razie kwestją, na którą życie da dopiero odpowiedź stanowczą.

Trudno też już obecnie przewidzieć, w jaki sposób wpłynie na dochody Państwa reforma waluty. Skoro reforma ta nastąpić ma z początkiem roku budżetowego, a z chwilą wprowadzenia nowej waluty system waloryzacji i wszelkiego rodzaju wskaźników musi ustać, powstaje pytanie, czy budżet, na waloryzacji oparty, będzie się mógł ostać i czy może mieć praktyczne znaczenie.

Preliminarz budżetowy opiera się na siłach własnych i nie bierze w rachubę — z wyjątkiem prolongaty rat procentowych i kapitałowych od zaciągniętych już dawniej pożyczek zagranicznych — pomocy kredytu zagranicznego. Oświadczenia p. Min. Kucharskiego w tym względzie nie budzą wielkich nadziei: opinja publiczna musi z nich wyciągnąć wniosek, że uzyskanie kredytu za granicą, które wydawało się tak bliskiem, nie jest zapewnione i że jeżeli Rząd nie otrzymał od kapitalistów zagranicznych odpowiedzi odmownej, to nie może też pochwalić się dodatnim rezultatem dotychczasowych zabiegów. Pokazuje się raz jeszcze, że budzenie przedwczesnych nadziei nie jest korzystne.

Najważniejszym ustępem exposé są słowa, poświęcone reformie waluty. Z wielkiem zadowoleniem stwierdzamy, że Rząd przystępuje na serjo do wprowadzenia nowej waluty i, odrzucając myśl waluty podwójnej, zdecydowany jest na wymianę marek polskich na nowe banknoty, tudzież, że obok nowych banknotów przygotowuje monetę zdawkową. Ale w tej tak ważnej materji dowiedzieliśmy się zresztą tak niewiele, że z oceną zamierzeń walutowych p. Min. Kucharskiego wstrzymać się musimy aż do czasu, gdy przynajmniej główne ich wytyczne będą podane do wiadomości publicznej.

Ustąpienie generała Szeptyckiego przesądzone.

Ujemny wynik konferencji z Prezydentem Rzeczypospolitej. — Następcą będzie prawdopodobnie generał Sosnkowski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 2. listopada.

(M.) Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ponownie wczoraj generała Szeptyckiego, z którym dokładnie przejrzał budżet Min. spraw wojsk. **P. Prezydent czynił starania, aby skłonić generała Szeptyckiego do pozostania na stanowisku i w tym celu wysunął projekt kompromisowy powiększenia budżetu wojskowego o 10% do 12%, jednakże w kołach politycznych uważają ustąpienie generała Szeptyckiego za przesądzone. W danym momencie idzie tylko o wyszukanie odpowiedniego następcy. Najpoważniejszym kandydatem jest w tej chwili były Minister, generał Sosnkowski.**

Zmiana na stanowisku Min. sprawiedliwości.

Min. Nowodworski ustępuje. — Tekę Min. sprawiedliwości obejmie p. Korfanty.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 2. listopada.

(M). Korespondent Wasz dowiaduje się z poważnych sfer politycznych, że w łączności z przeprowadzoną rekonstrukcją gabinetu **zamierzone są jeszcze dalsze przesunięcia personalne,** a mianowicie min. sprawiedliwości **p. Nowodworski** nosi się z myślą ustąpienia, a **tekę min. sprawiedliwości objąłby p. min. wicepremjer Korfanty.**

Pogłoska ta wymaga jeszcze potwierdzenia, przemawia jednak za nią okoliczność, iż zgodnie z konstytucją obowiązującą **nie może istnieć w łonie gabinetu stanowisko zastępcy prezydenta ministrów,** o ileby ów zastępca nie piastował równocześnie jakiejś teki. Wprawdzie poprzednio był już tego rodzaju wypadek (Daszyński w gabinecie Witosa), ale to było jeszcze przed wejściem w życie obecnej konstytucji.

Niesłychana perfidja bolszewicka.

„Protestują" przeciw rzekomym prześladowaniom swych rodaków w Polsce i grożą szantażem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2. listopada.

(M.) „Izwiestia" występują z ostrym protestem przeciw rzekomym prześladowaniom poddanych sowieckich przez władze polskie. „Izwiestja" twierdzą, że poddani ci są przetrzymywani w obozach koncentracyjnych w najgorszych warunkach sanitarnych, źle traktowani i wydaleni za granicę sowiecką pod groźą śmierci. Protesty rządu sowieckiego pozostają jakoby bez skutku. **„Izwiestja" domagają się kroków kategorycznych i stanowczych dla ustrzeżenia praw obywateli sowieckich i przestrzegają Polskę, że naruszenie tych praw wpłynąć może na losy tysięcy obywateli polskich, korzystających z gościnności Rosji sowieckiej, mimo że termin, do jakiego im wolno było pozostawać w Rosji, już upłynął (!?).**

Uchwały Rady Ministrów,

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 31. października.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 31. ub. m. uchwaliła m. i. zasadę redukcji personalu, odpowiadającą ogólnej polityce oszczędnościowej Rządu oraz zasadom reorganizacji administracji państwowej. Rada Ministrów uchwaliła dalej likwidacje b. Centralnego Komitetu Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku. Likwidację tego komitetu powierzono Ministr. skarbu.

350 miljonów franków

zapłaci skarbowi przemysł i handel.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 2. listopada.

W myśl ustawy o podatku majątkowym winien przemysł i handel w całem państwie wpłacić 350 miljonów franków zł. Przemysł i handel górnośląski partycypuje w ogólnej sumie kwotą 115 miljonów zł., w tem przemysł 100, a handel 15 miljonów. Wicepremjer Korfanty nakłonił przemysłowców górnośląskich, by złożyli dobrowolnie tytułem zaliczki na poczet podatku majątkowego kwotę 50 miljonów fr. złot.

Polsko-rosyjskie Tow. dla przewozu zboża rosyjskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1. listopada.

(M.) Według doniesień ze źródeł sowieckich znana firma Schenker tworzy mięszane polsko-rosyjskie towarzystwo, mające na celu przewóz zboża rosyjskiego przez Polskę oraz przez porty Gdańsk, Królewiec i Hamburg.

Wywóz ziemniaków do Zagłębia Saary i Austrji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 2. listopada.

Ogłoszony niedawno zakaz wywozu ziemniaków za granicę **został częściowo zniesiony, zezwala się bowiem na wywóz ziemniaków świeżych do Zagłębia Saary w Niemczech, oraz do Austrji.** Odnośne przesyłki muszą być pokryte zaświadczeniami Głównego Urzędu wywozu i przywozu.

Ze spraw ruskich.

Bomba pękła — „Nasz Prapor". organ opozycji. — Rozstrzygające narady t. zw. ugodowców. — „Diło" przyjmuje walkę. — Co powie duchowieństwo?

Lwów, 2 listopada.

(W.) Z dniem dzisiejszym, partja trudowa, najstarsze i najliczniejsze stronnictwo ruskie, podzieliła się na **dwa, wręcz wrogie sobie stronnictwa.** Pierwsze, podejrzywane o ugodowość i wskutek tego silnie zwalczane z Dr. Włodzimierzem Baczyńskim na czele i z organem prasowym „Diło" — w drugiem skrajnie opozycyjnem, objął na razie przodownictwo niedoszły kandydat na prezesa „Narodnego Komitetu" **adwokat lwowski Dr. Ewyn, a dziś ma się pojawić pierwszy numer pisma jego p. t.: „Nasz Prapor".**

Stronnictwo to i organ jego zwalczać mają **wszelkie prądy ugodowe i kontynuować dalej karkołomną politykę emigracji z którą są w ścisłym kontakcie.** Kto finansuje to nowe przedsiębiorstwo, pozostaje na razie tajemnicą, faktem jest jednak, że **rozporządza ono olbrzymiemi funduszami,** bo samo wydawnictwo pisma codziennego, pochłania obecnie miljardowe sumy. Liczebnej siły jego nie można na razie ocenić, bo o istnieniu i znaczeniu jego rozstrzygnie dopiero prowincja wątpić zaś należy, czy pójdzie ona na lep haseł warchołskich podszeptywanych z Wiednia. Nie ulega natomiast żadnej wątpliwości, że **w życiu politycznem Rusinów nastąpił nowy zwrot na lewo** i że powstaje w kraju nowa wrogo dla nas usposobiona koalicja, na której działalność musimy zwracać baczną uwagę.

Przez powstanie nowego stronnictwa znalazł się w niewyjaśnionej sytuacji „Narodny Komitet", do którego należy znaczna część opozycjonistów, który też musi wypowiedzieć się w dniach najbliższych, za jakim opowie się programem.

W dniu dzisiejszym odbędą się narady pierwszego obozu, zwołane przez Dra W. Baczyńskiego, a wynik ich będzie miał **doniosłe znaczenie dla dalszego toku polityki ruskiej,** zadecyduje zaś także o dalszem istnieniu w obecnym składzie „Narodnego Komitetu".

Do walki przygotowuje się także i „Diło", widocznie mimo wszystko, czując się jeszcze na siłach do jej przeprowadzenia. Do współpracownictwa zaangażowało to pismo nowe wybitne siły, jak p. Doroszenko — znany publicysta i Dr. Rudnicki. Wobec opozycji zachowuje „Diło" na razie rezerwę. — Opozycja stara się przeciągnąć na swą stronę radykałów, zjednała też dla programu swego **część obozu mieszczańskiego i organizację faszystowską,** grupującą się koło pisma „Zahrawa", ma też za sobą znaczną część młodzieży akademickiej. **Niezdecydowane jest natomiast dotychczas stanowisko duchowieństwa,** którego głos dawniej zwyczajnie decydował o powodzeniu lub fiasku danej akcji politycznej.

O ile obóz opozycyjny skonsoliduje się, rozpocznie się niewątpliwie w kraju nowa era knowań i wichrzeń, tudzież podniecania uspokojonych już nieco umysłów społeczeństwa ruskiego. Nie wyjdzie to z pewnością na jego pożytek.

Zatarg sowietów z Bulgarją.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 2. listopada.

Cziczerin wysłał 29. października notę do rządu bułgarskiego, wyrażającą **energiczny protest przeciwko formowaniu w Bułgarji oddziałów wojskowych z b. żołnierzy gen. Wrangla, którzy** oddawna już zgłosili gotowość powrotu do Rosji, a których żądania rząd bułgarski dotychczas nie spełnił.

Czechosłowacja zawrze konwencję z Francją?

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Praga, 2. listopada.

„Prager Tagblatt" omawiając wczorajsze oświadczenie ministra Benesza dochodzi do przekonania, iż **Czechosłowacja znajduje się w przededniu zawarcia konwencji wojskowej z Francją.** Podobne przypuszczenia wyraża „Bohemia".

Strajk kolejowy wygasa.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 1. listopada.

Na całym obszarze objętym dotychczas strajkiem, ruch zwiększa się z godziny na godzinę i to **przedewszystkiem ruch towarowy.**

We środę zgłosiła się u Prezesa Rady Ministrów delegacja strajkujących maszynistów. Delegację te przyjął podsekretarz stanu Studziński i oświadczył jej, że sprawę przez nią przedłożoną przedstawi Prezesowi Rady Ministrów.

W związku z położeniem strajkowem kolejarzy w Krakowie. Minister spraw wewnętrznych wysłał do Krakowa jednego z wyższych urzędników departamentu bezpieczeństwa publicznego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, **ze specjalnemi pełnomocnictwami.**

W Tczewie odbyło się zebranie strajkujących kolejarzy przy udziale 800 osób. Przemawiali kolejarze z Tczewa i oświadczyli, że zostali **oszukani przez przewodniczącego** Związku zawodowego i że z dniem **2. listopada przystępują do pracy.**

Na wiecu pracowników pocztowych, telegr. i telef. w Warszawie zapadła uchwała ogłaszająca na dzień dzisiejszy strajk.

W Poznaniu urzędnicy pocztowi, telegraficzni i telefoniczni powrócili do pracy.

Konferencja w sprawie zniesienia wiz paszportowych.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Wiedeń, 31. października.

(Z.) Wiedeńska Izba handlowa **zainicjowała akcję w kierunku skasowania przymusu wiz paszportowych na** obszarze wszystkich państw sukcesyjnych łącznie z Włochami. W tym celu zwołana zostanie w grudniu konferencja wszystkich Izb handlowych krajów b. Austro-Węgier do Wiednia, gdzie ustalone zostaną odpowiednie wytyczne dla państw zainteresowanych. Powszechnie sądzą, że już w pierwszej połowie 1924 roku podróżni z paszportem, wystawionym przez władze polityczną I. instancji swego kraju będą mogli podróżować swobodnie po całym obszarze b. Austro-Węgier.

MAURICE LEBLANC. 110)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

— Kto jestem? — ozwał się tamten słabym, trzęsącym się głosem. — Na Teutatesa, Gallów boga, ty-ż to mi takie zadajesz pytanie? Nie poznajesz-że mnie? Jakto? Przypomnij-no sobie... Pamiętasz ty tego poczciwego Segenasa? Co? Ojca Welledy*) — no, Segenasa, wodza, tyle szanowanego przez Rhedonów — tego, nad którym się rozwodzi Chateaubriand w pierwszym tomie swoich „Męczenników"? A, widzę, że ci się w głowie rozwidniać zaczyna.

— Co ty mi tu bajesz, starcze.

— Wcale nie bajam: tłumaczę tylko moją tu obecność i smutnej pamięci okoliczności, które mię tutaj sprowadziły ongi. Zgorszony skandalicznem prowadzeniem się wieszczki Welledy, która — jak to mówią — „upadła" z nieszczęsnym Eudorem, wstąpiłem ongi do cechu Druidów, jak się to dzisiaj „do Trapistów" praktykuje. Egzamin wstęp my zdałem „summacum laude"... Później tylko — z powodu paru wybryków — och, nie wielkiego, — trzy, czy cztery eskapady do stolicy, dokąd ciągnęły mnie bale Mabille'u, a potem Moulin-Rouge, musiałem przyjąć posadę, którą tu zajmuję... Pozycja spokojna — i wcale — zresztą — wcale... stanowisko strażnika przy cudownym kamieniu. Jestem, jak widzisz — poniekąd na czatach.

Niepokój i osłupienie Worskiego z każdą rosły chwilą. Zaczął porozumiewać się z ciełła z towarzyszami.

— Rozwalić mu głowę — rzekł Konrad — to pierwsza myśl moja, od której nie odstąpię.

— A ty, Ottonie?

— Ja mówię tylko, że trzeba się mieć na baczności.

Lecz stary Druid podpierając się grubym, sękatym kosturem, powstał z legowiska i zaczął tubalnym krzyczeć głosem:

— A to co znów znaczy! Mieć się na baczności. Przed kim? Przedemną? Dobry sobie! Za kogoż waść mnie bierzesz — jeden z drugim? Toś chyba nie widział mojego topora i na nim wyrytych kabalistycznych znaków. A to, to co, to nie? (wskazywał na sznur kulek święconych, który mu szyję okalał) Hę? Nie widzisz, gamoniu, że to smocze jaja, co to sam Plinjusz o nich pisze? To mi zapowietrzony pasażer! Mieć się chce na baczności przedemną, co mam wszystkie patenta i dyplomy Druidowskie, poświadczenia i przywileje wszystkie z podpisem i pieczęcią Plinjusza i Chateaubrianda. To mi gość dopiero! Szukaj gdzie sobie chcesz, drugiego takiego jak ja porządnego Druida, autentycznego, z patyną starości, z brodą odwieczną i dokumentami w porządku; takiego, co jak ja, na palcach zna tradycje i dawne obyczaje! Chcesz, żebym ci sprodukował taniec starego Druida, ten sam, com się nim popisywał przed Juljuszem-Cezarem — chcesz?

I nie czekając odpowiedzi, odrzucił precz kij i począł zakreślać fantastyczne antresza w powietrzu i wykonywać z niesłychaną zwinnością szalone jakieś skoki i podrygi. A był to widok nad wyraz komiczny, gdy tak wyskakiwał i kręcił się, niczem wrzeciono, z grzbietem przegiętym, rękoma rozmachanemi, nogami, wyrzucanemi z pod sukni, jak rakiety, na prawo i na lewo, z brodą, rozrzepotaną w takt poruszeń ciała, podczas gdy głosem trzęsącym zapowiadał za każdym razem zmianę repertuaru:

— Taniec starego Druida, czyli rozkosze Juljusza-Cezara. Hu — ha!

— A teraz polka — trembolante świętej Jemioły. Rach, ciach, ciach!

— Walc smoczych jajek, z muzyką Plinjusza. Hop, ha ha! Spleen doboj! Pani Worska, hub Tango trzydziestu trumien. Hop dziś. dziś!

— A teraz Shimmy czerwonego proroka: cześć, chwała prorokowi!

(C. d. n.)

*) Welleda: prorokini i kapłanka kultu starych Germanów.

Dalsza redukcja pociągów z przyczyn oszczędnościowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 2 listopada

Na polecenie Ministerstwa kolei żelaznych wstrzymano z przyczyn oszczędnościowych z powodu niedostatecznej frekwencji ruch pociągów mieszanych Nr. 3751 i 3752 na kolei lokalnej Wygnanka-Iwanie Puste oraz pociągów Nr. 3851 i 3852, tudzież Nr. 3853 i 3854 na odcinku Tesin-Skała. W miejsce tych pociągów przewozić się będzie podróżnych pociągiem towarowym, kursującym na tym odcinku.

Dziki strajk w łódzkim przemyśle włókienniczym.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Łódź, 1. listopada.

W czasie obrad Związku klasowego, opanowanego przez komunistów, usiłowali oni w miejsce dotychczasowych żądań robotników postawić nowe, żądając podwyżek o fantastycznej wysokości. Ostatecznie zgodzili się na podtrzymanie pierwotnych żądań 120 procentowej podwyżki, podczas gdy fabrykanci zgodzili się na 110 proc. W ten sposób walka o uzyskanie 10 proc. podwyżki spowodowała dalszy strajk dziki, który niszczy finanse Państwa i jego gospodarkę i prowadzi robotników do skrajnej nędzy.

Układ estońsko-łotewski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rewe, 1 listopada.

Estońsko-łotewska konferencja zakończyła się dziś podpisaniem stałego układu gwarancyjnego, oraz politycznego, o związku celnym, obronnego i o sojuszu. Wzajemne rozrachunki z okresu wojny unieważniono. W uznaniu pomocy wojskowej ze strony Estonji Łotwa zapłaci 30 miljonów marek estońskich na fundusz dla inwalidów estońskich.

Czy Nadrenja przyjmie zobowiązania niemieckie?

Wymiana not między aliantami. — Zaproszenie Stan. Zjedn. do komisji ekspertów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 31. października.

Ambasador angielski w Paryżu wręczył Poincaremu dwie noty rządu angielskiego. Pierwsza nota zwraca uwagę na skutki prawne oderwania się od Rzeszy Nadrenji, która wobec tego, że nie podpisała traktatu pokojowego nie przyjmie na się zobowiązań niemieckich.

Druga nota proponuje wystosowanie do Stanów Zjednoczonych zbiorowego zaproszenia państw sojuszniczych do wyznaczenia delegatów do komisji ekspertów. Podobne noty złożono w Brukseli.

W odpowiedzi na notę angielską, dotyczącą ruchu separatystycznego, Poincare oświadczy prawdopodobnie że Francja i Belgja nie ponoszą za ten ruch żadnej odpowiedzialności. Co do drugiej noty, Poincare poczyni kilka zmian w tekście projektowanego zaproszenia St. Zjednoczonych, między innymi w tym kierunku, by komisja ekspertów zbadała wyłącznie obecną zdolność płatniczą Niemiec.

Z obrad Sejmu.

Ochrona obszarów, organów naczelnych i godeł Rzeczypospolitej. — Reorganizacja administracji państwowej. — Propaganda faszyzmu w organie policji państwowej. — Burzliwa dyskusja o strajku kolejowym.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 31. października.

Ustawę o zmianach przepisów dotyczących ochrony obszarów konstytucji, organów naczelnych, oraz godeł Rzptej odesłano do Komisji prawniczej. Następnie odesłano w pierwszem czytaniu a) ustawę o spoecznem pośrednictwie pracy do Komisji ochrony pracy, b) ustawę o opłacie od uprawnień górniczych do Komisji skarbowej i przemysłowo-handlowej, c) ustawę o opłatach od kart łowieckich do Komisji budżetowej i rolniczej. Dalej przyjęto w pierwszem i drugiem czytaniu ustawę o rozciągnięciu na Województwa śląskie ustawy w sprawie nabywania nieruchomości przez cudzoziemców. Sprawozdawca p. Knothe zaznaczył, że w ostatnich 6 miesiącach z. r. wykupiono na Śląsku 152 nieruchomości, a w tej liczbie 102 nabyli obywatele czesko-słowaccy, tak, że powstaje podejrzenie, iż te skupowanie nieruchomości jest celowe.

Przystąpiono do poprawek Senatu w sprawie wykładnika podwyżki podatku gruntowego. Sprawozdawca p. Rusinek zaleca w imieniu Komisji odrzucenie poprawki, która skreśla progresję. Drugą poprawkę oznaczającą termin wypłacenia drugiej raty, Komisja przyjmuje.

P. Diamand wnosi rezolucję, wzywającą Rząd do bezzwłocznego przedłożenia Sejmowi noweli do ustawy o podatku gruntowym, zmieniającej brzmienie art. 10. w tym duchu, by płatnicy, którzy zapłacili podatek za II. półrocze 1923 z góry, byli zobowiązani do zapłaty do wysokości uchwalonego na II. półrocze dodatku. Rezolucję te uchwalono.

Przystąpiono do nagłości wniosku p. Graebe'go (Zjedn. Niem.) w sprawie zaopatrzenia inwalidów przedwojennych i emerytów. Za nagłością przemawiał wnioskodawca. Nagłość odrzucono, a wniosek odesłano do Komisji.

Następnie uzasadniał p. Nowicki (Wyzwolenie) nagłość wniosku w sprawie uchwały Rady Ministrów **co do reorganizacji administracji państwowej.** Wniosek nagły wzywa Rząd, by bezzwłocznie przedłożył Komisji administracyjnej plany i zamierzenia dotyczące reorganizacji administracji państwowej. Minister Kiernik, zaznaczył, że **Rząd** nie ma nic przeciw temu wnioskowi i **gotów jest na najbliższem posiedzeniu Komisji przedstawić program swoich prac w zakresie przeprowadzenia zasady zespolenia władz.** Obawy wnioskodawcy — zaznaczył Minister — jakoby owe rozporządzenia naruszały w czemkolwiek niezależność szkolnictwa, są płonne. Nagłość wniosku przyjęto, a wniosek odesłano do Komisji administracyjnej.

P. Czapiński (PPS.) uzasadniał nagłość wniosku w sprawie **propagandy faszyzmu w urzędowym organie policji** i administracji państwowej. Wniosek dotyczy serji artykułów jednego Rapporta w „Gazecie administracji i policji państwowej", będących apoteozą faszyzmu w Europie, i domaga się zbadania przyczyn tego zjawiska, oraz ukarania winnych.

P. Stefan Dąbrowski przemawiając przeciw nagłości wniosku, od powiada, że oskarżenie „Gazety administracji i policji państwowej", jest równie ciężkie, jak niesłuszne. Pismo to umieszcza artykuły autorów różnych kierunków, dbając tylko o wysoki poziom naukowy. Minister Kiernik oświadcza, że „Gazeta administracji i policji państwowej" nie jest organem ściśle urzędowym, lecz półurzędowym i umieszcza prace autorów wszystkich kierunków politycznych, o ile prace te są traktowane naukowo.

Przystąpiono do nagłości wniosków N. P. R. i P. P. S. **w sprawie strajku kolejowego.** P. Popiel zaznaczył, że mimo uspakajających zapewnień Polskiej Agencji Telegraficznej, **strajk rozszerza się.** Dziś w Województwie śląskiem wybuchł **strajk pocztowo-telegraficzny i kolejowy.** Strajku nie wywołały organizacje zawodowe, ani też nie wybuchł on z pobudek politycznych, lecz **ma podłoże czysto ekonomiczne.** Pracownicy wyczerpali wszystkie środki legalne. Rząd odniósł się do tej sprawy z niebywałą lekkomyślnością. Słowa pana Prezesa Rady Ministrów, że „jutro będzie gorzej" przejdą do naszej historji, a gdy pracownicy zapytali, co mają robić w tem beznadziejnem położeniu, odpowiedział im: „róbcie, co chcecie". (Prezes Rady Ministrów Witos: **To kłamstwo!)** P. Żuławski świadcza, że **powołanie kolejarzy było aktem nielegalnym,** bo na jakiej **podstawie** powołano do wojska? (P. Reger: słuchajcie teraz.) Jeżeli się powołuje na ćwiczenia, to musi się powołać cały rocznik. Inaczej jest to naruszenie konstytucji. Nagłość odrzucono 174 głosami przeciw 134. Oba wnioski odesłano do Komisji komunikacyjnej, poczem przystąpiono do wyboru członków do Głównej Komisji Ziemskiej i wybrano Makulskiego, Godlewskiego, Bogusławskiego i Brodackiego.

Marszałek oświadczył, że wpłynął wniosek nagły p. Rudzińskiego w sprawie pertraktacji Rządu z przedstawicielem Sowietów. Nagłość tego wniosku może być uzasadniona dzisiaj, jeżeli nikt nie zaprotestuje. Wobec braku sprzeciwu zabrał głos p. Rudziński i oświadczył, że wobec tego, iż o toczących się obecnie pertraktaciach między Rządem polskim a przedstawicielem Sowietów Koppem kolportowane są różnorodne pogłoski, budzące największe zaniepokojenie co do zasadniczych wytycznych naszej polityki zagranicznej, mowca wnosi rezolucję, wzywającą Rząd do złożenia jak najrychlej sprawozdania przed Komisją spraw zagranicznych o pertraktaciach Rządu polskiego z tym przedstawicielem. Nagłość uchwalono, a wniosek odesłano do Komisji spraw zagranicznych. Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek, dnia 6. listopada, o godz. 16. Na porządku dziennym między innymi pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na r. 1924 i dyskusja nad expose Ministra Skarbu.

Z Komisji sejmowych.

Parcelacja i osadnictwo. — Budżet Ministerstwa robót publicznych. — Zniesienie Ministerstwa poczt i telegrafów. — Ustawa o zgromadzeniach. — Podatek dochodowy na G. Śląsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 1. listopada.

Komisja rolna rozpoczęła dyskusję nad artykułem trzecim projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie. Zgłoszono szereg wniosków. Dyskusji nie ukończono.

Komisja robót publicznych wysłuchała sprawozdania Wiceministra robót publicz. Rybczyńskiego. Przedstawił on budżet Ministerstwa robót publicznych w związku z ogólnym budżetem państwowym z pominięciem jednak tych części budżetu innych resortów, którymi Ministerstwo robót publicznych tylko administruje. Rozwinęła się dyskusja, poczem uchwalono szereg wniosków, a między innymi wniosek, domagający się przedstawienia szczegółowego stanu dróg w Państwie oraz drogi wodnej Zagłębia krakowskiego i śląskiego.

Na wspólnem posiedzeniu połączonych Komisji administracyjnej i komunikacyjnej przeprowadzono dyskusję nad projektem ustawy w przedmiocie zniesienia Ministerstwa poczt i telegrafów.

Komisja konstytucyjna prowadziła dyskusję nad projektem ustawy o zgromadzeniach. Przyjęto dalsze artykuły do 14 włącznie dotyczące rozwiązywania zgromadzeń i uchwalono powyższe artykuły pod względem treści zgodnie z projektem rządowym.

Komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej prowadziła dyskusję nad pismem Marszałka w sprawie wniosków poselskich niezgodnych z art. 10 konstytucji, a mianowicie wniosków obciążających skarb Państwa bez jednoczesnego wykazania pokrycia. Z kolei omawiała sprawę wydania sądom kilku posłów.

Komisja skarbowa po referacie posła Rusinka (Piast) przyjęła w trzech czytaniach projekt ustawy w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym obowiązujących w roku 1923 na obszarze górnośląskiej części Województwa śląskiego.

Z krainy nędzy i kwadryljonów.

Ciągłe przesilenie w Saksonji. — O utrzymanie rządu Rzeszy. — Przygotowania bawarskie. — Funty angielskie dla Niemiec. — Sukcesy separatystów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Drezno, 1. listopada.

Na nocnem posiedzeniu sejmu wybrany został prezydentem ministrów soc. demokrata **Fellisch**, który przyjął wybór.

Dziś wieczorem miało się odbyć zaprzysiężenie nowego prezydenta ministrów, oraz powołanie nowych członków gabinetu saskiego. **W ostatniej chwili nastąpiła zupełna zmiana sytuacji.** Niem. partja ludowa przed rozpoczęciem Sejmu zażądała od socjalistów odroczenia zaprzysiężenia prezydenta ministrów, a ponadto utworzenia rządu koalicyjnego z udziałem niem. partji lud. W mieście obiega pogłoska, że **frakcja** socjal. demokr. odrzuciła żądanie niem. partji lud., która **wobec tego** zażądała rozwiązania Sejmu sask.

Berlin, 1. listopada.

Centrum i demokraci wyrazili na wczorajszych posiedzeniach frakcyj-

nych życzenie utrzymania koalicji rządowej. Nie jest wykluczone, że rząd Rzeszy postawi Bawarji wprost pytanie, czy chce przestrzegać postanowień konstytucji Rzeszy.

Zarząd frakcji soc. demokr. został upoważniony do prowadzenia rokowań z kanclerzem w sprawie warunków, od których spełnienia frakcja uzależnia swój udział w rządzie.

Weimar, 1. listopada

W dalszym ciągu odbywają się przygotowania wojskowe związków prawicowych północnej Bawarji. Powoływanie osób cywilnych do służby w związkach przybrało wielkie rozmiary.

Berlin, 1. listopada.

Płynny dług Rzeszy w dniu 27. października wynosił 2612 kwadryljonów.

Gdańsk, 1. listopada.

Po zamknięciu giełdy **kurs dolara wynosił 200 miljardów,** a gulden gdański doznał pewnego spadku w porównaniu do dnia wczorajszego.

Londyn, 1. listopada

Zakończone zostały układy berlińskich banków w sprawie pokrycia zapotrzebowań kół niemieckich. **Syndykat złożony z banków Midland, Rotszyld i Schröder udzieli za gwarancją banków berlińskich rządowi niemieckiemu kredytu 3 miljony funtów szterlingów, ale tylko na przeciąg 6 miesięcy.**

Duesseldorf, 1. listopada

Władze francuskie są skłonne wypuścić na wolność szereg więźniów politycznych. Oprócz czasowego zwolnienia Kruppa wypuszczono na wolność szereg kierujących osobistości ze świata gospodarczego.

W Duesseldorfie oraz w szeregu miejscowości proklamowano republikę. Ludność przyjęła proklamację spokojnie.

O konferencję rzeczoznawców.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 1 listopada.

Lord Curzon zawiadomił konferencję imperjum brytyjskiego o zgodzie gabinetu angielskiego na powołanie komitetu rzeczoznawców na zasadzie propozycji francuskich

Rząd angielski zaproponuje zwołanie Komitetu rzeczoznawców do Berlina w miesiącu listopadzie.

Waszyngton, 1 listopada.

Hoover złoży prawdopodobnie urząd sekretarza handlu, celem wstąpienia w charakterze przedstawiciela Ameryki do Komisji rzeczoznawców. Do komisji rzeczoznawców zostanie mianowanych przynajmniej dwóch delegatów amerykańskich. Oczekują mianowania Morgana, lub jednego z wspólników z jego domu bankowego.

„Dla Włoch faszyzm jest niezbędny".

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 2. listopada.

Mussolini przyjął wczoraj dziennikarzy, którzy towarzyszyli mu w ciągu jego ostatniej podróży. Mussolini zaznaczył, że polityka faszystów nie jest reakcyjną, dowodem czego jest to, że rząd obecny utrzymał i uprawomocnił ośmiogodzinny dzień pracy, nadał również moc umowom zbiorowym. **Dla Włoch faszyzm jest niezbędny;** dewizą faszyzmu jest odwaga, poświęcenie się dla idei państwa, sprawiedliwość, miłość ojczyzny. Są to dewizy, które można propagować wszędzie, gdyż są to cechy prawdziwego patrjotyzmu. **Czy metody faszyzmu można stosować w innych krajach, nie mogę sądzić.**

Irredenta ukraińska w Czechosłowacji działa!

Niewdzięczni goście ukraińscy tworzą arsenały tajne. — Aresztowania i wydalania.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Użgorod, 31. października.

Od kilku tygodni władze czeskie przeprowadzają w wielu miejscowościach na Rusi Zakarpackiej **rewizje wśród Ukraińców. Znaleziono bardzo wiele broni i materjałów wybuchowych.** Przedsięwzięto bardzo wiele aresztowań, w związku zaś z niemi kilkunastu ukraińskich studentów (głównie Galicjan) zamieszkałych w Pradze zawezwano do policji, gdzie im polecono w przeciągu trzech dni **opuścić obszar Czechosłowacji** Jak władze policyjne stwierdziły, cały szereg aktów sabotażowych na Rusi Zakarpackiej i w Słowacji **jest dziełem tych właśnie kół.**

Kronika telegraficzna.

— Prezes Rady Ministrów Witos odbył dłuższą konferencję z Marszałkiem Sejmu Ratajem w sprawach, związanych z pracami Sejmu.

— Wiceprezes Rady Ministrów Korfanty przyjął we środę attaché handlowego francuskiego w Warszawie p. Gontaut Birona, który informował się u Wiceprezesa o szczegółach naszych spraw gospodarczych.

— Minister S. Z. Roman Dmowski przyjmował we środę korpus dyplomatyczny akredytowany przy Rządzie polskim.

— Alfred Chłapowski, obejmując urząd Ministra rolnictwa, wygłosił do zebranych urzędników obszerne przemówienie, w którem podkreślił pierwszorzędne znaczenie rolnictwa w wewnętrznej polityce Polski.

— W Ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się we środę dłuższa wewnętrzna konferencja dotycząca sprawy wypuszczenia przez Towarzystwa akcyjne nowych emisji akcji i ochrony małych akcjonarjuszy.

— Pertraktacje w sprawie pobierania przez Państwo podatku majątkowego od przedsiębiorstw węglowych, układają się pomyślnie, a zakończenie ich nastąpi prawdopodobnie w dniach najbliższych

— W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy p. Colba, dyrektor Wydziału dla spraw mniejszości narod., w naczelnym Sekretarjacie Ligi Narod.

— Adnan Bej zawiadomił urzędowo wysokich komisarzy państw sprzymierzonych oraz kierowników misji dyplomatycznych o proklamowaniu republiki tureckiej.

— „N. Fr. Presse" donosi z Paryża: Najbliższa sesja Rady Ligi Narod. ma być zwołana do Paryża na dzień 10. grudnia b. r.

— Z Paryża donoszą: Przybył tu Paderewski, który udaje się do Ameryki

— Były minister grecki Czaldaris został aresztowany.

— Zgromadzenie narodowe w Angorze aprobowało jednomyślnie przedstawioną mu listę gabinetu Ismeta Paszy.

— Węgierski min. sprawiedliwości Nagy, po rozmowie z premjerem Beethlenem cofnął podanie o dymisję.

— Wobec pojawienia się wiadomości o ustąpieniu lorda D'Abernona, ambasadora angielskiego w Berlinie, z zajmowanego stanowiska, w foreign office zaznaczają, że lord D'Abernon, akredytowany był w Berlinie w r. 1920 tylko na pewien czas.

— Bezpośrednio po zamknięciu piątej międzynarodowej konferencji pracy otwarto międzynarodową konferencję statystyki pracy. W obradach biorą udział przedstawiciele 33 państw. Polskę reprezentuje inż. Franciszek Sokal.

— Były minister bułgarski dr. Genadiew w chwili, gdy powracał wczoraj wieczorem do domu, został zamordowany przez nieznanego sprawcę. Towarzyszący zamordowanemu b. minister pełnomocny w Berlinie i Konstantynopolu Geszow, odniósł ciężkie rany. Zarządzono energiczne śledztwo w celu wykrycia sprawców morderstwa.

Pogrzeb nieznanych obrońców Lwowa.

Lwów, 2. listopada.

Żałobną i chlubną zarazem dla Lwowa rocznicę 1. listopada połączono w tym roku z manifestacyjnym pogrzebem pięciu poległych w czasie obrony miasta, których zwłoki spoczywały dotychczas tam, gdzie padli, na polach Persenkówki. Dwa tylko nazwiska stwierdzone zostały: Włodzimierza Słotwińskiego i Edwina Kozerskiego — trzej inni, to bezimienni żołnierze, o których wiemy jedynie, że walczyli po stronie polskich szeregów i życie swe rzucili na szalę ich zwycięstwa. Dlatego pogrzeb ten stał się zbiorowym aktem hołdu wszystkim bezimiennym bohaterom i całej tej ofierze, która okupiła wolność miasta i kraju.

Pogrzeb wyruszył o godz. 10 rano ze szpitala załogi. Na drodze, którą kondukt miał zdążać ku cmentarzowi, szykowały się od rana szeregi młodzieży szkolnej, organizacji i stowarzyszeń. Po krótkiej mowie prezesa Związku obrońców Lwowa dr. Zagórskiego u wrót kaplicy szpitalnej wynieśli żołnierze pięć białych, prostych trumien i złożyli na wozach, przybranych choiną.

Pochód rozpoczynały drużyny skautowe męskie i żeńskie — dalej maszerowały długim sznurem uczenice szkół średnich, za niemi młodzież męska. Tramwajarze wystąpili z orkiestrą i sztandarem na czele grupy stowarzyszeń zawodowych. Przed trumnami postępował ks. kapelan Bogacki z duchowieństwem. Rydwany otaczała straż honorowa, za nimi podążali przedstawiciele wojskowości z gen. Jędrzejewskim, władz rządowych z wicewoj. Zimnym, miasta z prez. Neumannem i wiceprez. Chlamtaczem, Związek Obrońców Lwowa, I. Załoga, kapituła Krzyża Obrony Lwowa, oraz rodziny obrońców.

Tłumnie ciągnęły za pogrzebem rzesze publiczności. Porządku pilnowała policja. Pochód przeszedł ulicami: Łyczakowską, pl. Głowym, Bernardyńskim, Pańską i Kochanowskiego, skąd przednie szeregi zbliżyły się do cmentarza od strony Pohulanki i tu się zatrzymały, delegacje zaś z konduktem żałobnym weszły główną bramą na cmentarz Obrońców Lwowa. Nad wspólną mogiłą przemówił bryg. Mączyński, oddając cześć tym, którzy bezimiennie walczyli i bezimiennie giną w walce o przynależność Lwowa i złożył ich cieniom zapewnienie, że Lwów zawsze polskim pozostanie.

Suche grudy ziemi posypały się z łoskotem na wieka pięciu trumien głusząc dźwięki hymnu narodowego i ostatnich psalmów żałobnych.

Z operetki.

(„Miłość Cygańska", operetka Franciszka Lehara.

Lwów, 2. listopada.

Wznowione 30. października w teatrze Nowości dzieło Lehara napełniło wielką niezawodnie radością serca „tutti quanti" w naszem mieście zwolenników muzyki węgierskiej. Smętne dumki, melodie melancholijnie zawodzące, przeplatane ognistymi rytmami czardasza, tryskającego nieraz szalonym i nieokiełznanym humorem przeważają w tej operetce; tu i ówdzie pojawia się tylko wyjątkowo jakiś walczyk lub temat o charakterze nie węgierskim, który przestępuje nieśmiało progi zamku bojara Dragotina lub karczmy w dobrach Ilony Köröshara, jakoby pokornie się submitując i wołając płaczliwym głosem: „Przepraszam, że i ja tu wejdę"... Być może, że takie nagromadzenie ustępów muzycznych o jednakowym ustawicznie madjarskim rytmie i sentymentalno-skocznym nastroju działa cokolwiek nużąco na słuchaczów, i — subjektywnie sądząc — nie mógłbym oponować w tym wypadku. Forma libretta (czyli dwa pierwsze akty o tasiemcowej długości) przyczynia się jeszcze poniekąd do zniechęcenia audytorjum; ostatni akt, bardzo wesoły i króciutki działa orzeźwiająco, lecz wówczas przeciągnięta jest już struna cierpliwości; ulepszenie to możnaby nazwać czemś w rodzaju „moutarde après diner".

Lehara „Miłość Cygańska" nie jest nowością; tymi istotnie pięknymi i barwnie instrumentowanymi okazami muzyki węgierskiej zachwycała się już nasza publiczność w czasach przedwojennych, niektóre melodje i tańce zyskały już u nas prawa obywatelskie, a krytyka libretta obejmująca podanie treści byłaby tem bardziej zbyteczną. Tytuł operetki daje dostatecznie do zrozumienia, że powodem tragikomedji będzie tu zmienność serca ludzkiego. Główną postać przedstawia grajek Toszi, piękny cygan i ideał wszystkich kobiet, uzbrojony w dewizę bardzo praktyczną: „Kocham dziś, a jutro nie". Rzecz wiadoma, że uczuciowe i żywiące poważniejsze zamiary reprezentantki płci pięknej nie lubią takich „ananasów". Stąd wyłaniają się konflikty, które byłyby dość zabawne, gdyby autorowie libretta nie przeciągali tych studjów erotycznych „ad infinitum".

Wykonanie „Miłości Cygańskiej" nazwać można staranném, a części muzyczne wypadły pod batutą p. Tadeusza Seredyńskiego dość nienagannie. Artysta opery, p. Tadeusz Lewczyński odśpiewał trudną partję cygana Toszi „con amore" i z nakładem uczuciowéj kantyleny. Muzykalnie i pod każdym względem poprawnie wywiązała się ze swego zadania przedstawicielka Zoriki, p. Marja Bieńska mimo ostrego chwilami brzmienia sopranu, jedynie w „mezza-voce" sympatycznego. Z humorem i grą dobrze zastosowaną do wybryków ekscentrycznej półarystokratki odtworzyła p. Felicja Brzeska postać zalotnej Ilony. Niemniej należą się szczere słowa uznania zawsze wesołej p. Helenie Poleskiej, oraz pp. Wacławowi Sowińskiemu, Władysławowi Świeżemu, Stefanowi Szosiandowi i Julianowi Rońskiemu. Z małej roli piastunki Julji wywiązała się p. J. Żurek-Wolfsthalowa bez zarzutu. Tańce w efektownym układzie p. Józefa Ciesielskiego przyczyniły się znacznie do ożywienia onegdajszego wieczoru.

Fr. Neuhauser.

Kronika.

Piątek 2. listopada: rzym. kat. Dzień Zaduszny; gr. kat. Artemija; słow. Witymira.

— **Prezydent Rzeczypospolitej** uczestniczył 30 z. m. w obradach Patronatu Związku Polaków z Ameryki. Brali w nich udział również Marszałek Rataj, poseł Rzplitej w Waszyngtonie Pułaski, oraz przedstawiciele poznańskiej i wileńskiej filji Patronatu. W dniu 3 b. m. weźmie Prezydent udział w uroczystości wręczenia sztandaru 13 p. p. w Pułtusku i w otwarciu szkoły rolniczej w Gołąbkowie. We czwartek odbyło się przyjęcie w salonach Prezydenta przy bardzo licznym udziale gości ze świata dyplomatycznego, politycznego, społecznego i artystycznego.

Minister wyzn. relig. i ośw. publ. dr. Stanisław Grabski przyjechał wczoraj w sprawach prywatnych do Lwowa, powitany na dworcu przez Wicewojewodę Zimnego, wiceprez. miasta dr. Stahla, dyrektora policji dr. Reinlendera i w. in. Dzisiaj wieczorem wraca Minister do Warszawy.

(mg) **Zaduszki.** Listopadowe słońce wyzłociło wczoraj smętnym uśmiechem uciekającej jesieni pogodny dzionek. Na tle rdzawych barw ostatnich liści okazale wystąpiła strojna szata grobów, w jaką stroją je corocznie kochające dłonie w Święto Umarłych. Cały cmentarz gorzał języczkami płomieni, które zamieniły to ciche zazwyczaj wzgórze śmierci w świetne, życia pełne miasto. Opustoszały ulice i domy żywych, ożywiły się domy umarłych. Jak wezbrane rzeki płynęły na cmentarze mnogie, zbite fale ludzi, znosząc wieńce, bukiety, girlandy, lampiony. Wieczorem zapłonęło niebo jasną łuną. Cmentarzyk Obrońców Lwowa, pełen kwiatów, jak ogród, od rana był celem tłumnych pielgrzymek. O zmroku rozległy się dźwięki pieśni, jakiemi uczciły poległych chór „Echa" i chór seminarjum żeńskiego. „Echo" nie zapomniało też o śp. Janie Gallu i odśpiewało u jego mogiły garść utworów swego długoletniego dyrygenta. Późnym wieczorem dopiero opustoszały i pogrążyły się w mrokach cmentarne ścieżki i wzgórza.

Nowa olbrzymia podwyżka cen tytoniu i wyrobów tytoniowych dotknęła palaczy bardzo boleśnie, zmuszając wielu z nich do wyrzeczenia się tego jedynego „zbytku". Cygaro „Hawana" kosztuje obecnie 105.000 mp.; najtańsze „Cigarillos" 26.000 mp.; papieros „Sfinks" 15.500; „Egipskie" 12.500; „Wisła" 5.500; sto gramów tytoniu „Kir" 1.400.000 i t. p., a więc ponad sto procent więcej od cen dotychczasowych.

Z Kasyna i Koła liter.-artyst. W środę wieczorem odbyło się doroczne walne zgromadzenie, na którem prezes Michał Rolle złożył sprawozdanie z działalności Kasyna i Koła liter.-artyst., skarbnik zaś dyrektor Emil Krug przedstawił zestawienia rachunkowe i preliminarz wydatków na miesiąc listopad. Po obszernej dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, podwyższono wkładkę do 300.000 mp. miesięcznie i wybrano nowy zarząd z p. Franciszkiem Biesiadeckim, jako prezesem, na czele.

Z Ogniska nauczycielskiego. Jutro w sobotę 3. bm. wygłosi w lokalu Ogniska (gmach Skarbka, I p.) dr. M. Polaczkówna odczyt na temat „Nauka krajoznawstwa a atlasy szkolne". Początek o godz. 7 wieczór.

† **Marja z Lekszyckich Zielonkowa**, wdowa po zasłużonym dziennikarzu redaktorze „Gazety Lwowskiej" zmarła w ostatnich dniach w Samborze, przeżywszy lat 64. Osierociła trzy córki i syna.

(h) **Ujęcie sprawcy zabójstwa na weselu przy ul. Szpitalnej.** W dniu wczorajszym ukończyła policja lwowska dochodzenia w sprawie zabójstwa śp. Stefana Kiernickiego, przyczem ujęła prawdziwego sprawcę zabójstwa w osobie Piotra Fronia. Froń zrazu wypierał się winy, następnie po konfrontacji ze świadkami zajścia, przyznał się do zadania śmiertelnego ciosu Kiernickiemu, który w kilka chwil potem zmarł.

(h) **Obława na czarnogiełdziarzy.** W ostatnich dwu dniach komisarjat V. P. P. pod kierownictwem nadk. Brożyńskiego przeprowadził w kawiarni „Renesans" obławę, zakończoną wspaniałymi wynika-

Na odmianę strajkują warsztatowcy!

Lwów, 2. listopada.
Sytuacja strajkowa w dyrekcji lwowskiej o tyle się pogorszyła, że dziś rano główne warsztaty lwowskie rozpoczęły strajk.

*

Sambor, 2. listopada.
Proklamowany przez walne zgromadzenie Koła miejscowego zawodowego Związku kolejarzy w Samborze na dniu 1. listopada, **nie daje się wcale odczuwać. Pociągi kursują normalnie.**

SPORT.

Szwecja—Polska 2:2 (1:1)

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Lwów, 2 listopada.
Wczorajsze krakowskie zawody międzypaństwowe między drużynami Polski i Szwecji **należały do najpiękniejszych zawodów** rozegranych na naszej ziemi w ostatnich latach. Dopisały; wspaniała pogoda, 12-tysięczne tłumy publiczności, a przedewszystkiem poziom zawodów, które cechowała **wysoka kultura sportowa i gra bez cienia brutalności.** Punktualnie o godz. 2.30 witani oklaskami, weszli przy dźwiękach swego hymnu narodowego Szwedzi. Wysocy, rośli, jasnowłosi — zrobili jak najlepsze wrażenie, które zdołali w nas umocnić jeszcze swą **wspaniałą pod każdym względem grą.** Po nich wchodzą nasi przy dźwiękach „Jeszcze Polska" — tych wita publiczność huraganem oklasków. **Niezatarte i niezapomniane wrażenie robi zielone boisko Cracovii,** na którem odbijają żółto-zielone dresy Szwedów, czerwone o białych orłach koszulki naszych i biało ubrani trzej sędziowie: **główny p. Vertes z Budapesztu i boczni p. Rząsa i Ziemiański z Krakowa.**

Wreszcie gwizd i gra potoczyła się odrazu **szalonem tempem,** które obie drużyny zdołały utrzymać do końca. W pierwszej połowie przewaga Szwedów, nawet momentami przygniatająca — zaznaczająca się szeregiem strzałów, którymi **doskonały atak szwedzki zasypywał naszego bramkarza Popiela.** A stało się po niespodziewanym lecz żywiołowym ataku w 4 minucie naszych, gdy **dzięki ofiarnemu przebojowi Stalińskiego zyskaliśmy pierwszą bramkę.** Szwedzi na to odpowiedzieli dopiero w 16 minucie strzałem prawego łącznika, który „wydarł się" Synowcowi i strzelił pewnie zbliska nieuchronnie w lewy róg. 1 : 1. Ataki Szwedów dalej niebezpieczne. Gintel słabie, lecz Fryc **jak maszyna pracują przy wydatnej pomocy Synowca i Styczenia, a wśród nich brylujący swą techniką i ustawianiem się Cikowski.** Godnym zaznaczenia jest strzał Wacka Kuchara — istna bomba — niestety o słupek.

W drugiej połowie **Szwedzi padli ofiarą swego szalonego tempa** — nasi zaczęli atakować to Müllerem na lewem skrzydle, to Wackiem na prawem, a zwłaszcza akcje Stalińskiego lub Batscha są godne zaznaczenia. Najsłabiej wśród tych **doskonałych i bez zarzutu napastników wygląda Reyman,** środek polskiego napadu.

I znowu w 4 minucie **błyskawiczny atak naszych,** Müller podciąga, piłka odbija się od bramkarza, jak huragan nadciąga Staliński i przy pomocy obrońcy szwedzkiego Lunda, pakuje drugą bramkę dla Polski. 2 : 1 na naszą korzyść — okrzyk i oklaski — zda się zwycięstwo nasze. Polska nie wyzyskuje dwu rogów. Kilkunastu Szwedów, którzy przyjechali ze swą drużyną, jako goście, okrzykami „Heja, Heja" podniecają swoich — coraz potężniejsze zaczynają być w akcie. Wtrzymane okrzyki nasze „tempo", „tempo" i to tak podnieca naszych, iż przez dłuższy czas trzymają się na połowie Szwedów. W 30 jednak minucie prawe skrzydło Szwedów wyrywa się z piłką, ucieka Synowcowi a Fryc ratuje kopem na róg — strzał, uderzenie głową prawego łącznika gości, piłkę chwyta Popiel, ta zwija mu się i jest 2 : 2. Konsternacja wśród widzów, a zwycięstwo o 50 proc. już dalsze od nas. I tak już zostało do końca, mimo ofiarnych wysiłków jednej i drugiej strony mimo okrzyków „Heja" i „tempo".

Gra piękna, elegancka, pełna temperamentu i ofiarności. Najlepsi na boisku to Popiel, Cikowski, Fryc, Batsch, Wacek, Staliński — napiszę tu, iż poza jednym Reymanem była **to elita polskiego footballu.** A Szwedzi wszyscy równi, górowali nad naszymi **zgraniem się, piłkę wprost podawali z powietrza, technicznie również lepsi, na ofiarniejsi i wytrzymalsi.** Sędziował słabo p. Vertes z Budapesztu.

St. M.

...). Prócz większej ilości akcji zakwestjonowano większą ilość dolarów.

(h) **Daremna praca złodziei.** Wczorajszej nocy, niewyśledzeni sprawcy dostali się po otwarciu drzwi wytrychem do biura miejskiego pośrednictwa pracy przy ul. Rutowskiego 11 i po splądrowaniu całego biura, nie znalazłszy poszukiwanych pieniędzy, uszli niespostrzeżenie, zabierając ze sobą tylko płaszcz woźnego.

(h) **Nieszczęśliwy wypadek.** Karol Rzeszowski, uczeń ślusarski, zajęty w warsztatach kolejowych, śpiesząc wczoraj do kancelarji, gdzie wypłacano pensje, pośliznął się i upadł na ziemię, przyczem doznał wstrząsu mózgu. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala.

Z teatrów lwowskich

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Sobota 3. listopada o godz. 3.30 Przedstawienie dla młodzieży szkol. „Dziady". Święta.

Repertuar Teatru Małego:
Sobota 3. listopada o godz. 7 „Wieś Mirecwa".

Repertuar Teatru Nowości:
Sobota 3. listopada o godz. 7 „Królowa fal".

„Dziady". W piątek w Dzień Zaduszny daje Teatr Wielki pod reżyserją G. Rasińskiego nieśmiertelne arcydzieło Mickiewicza w inscenizacji Wyspiańskiego. Cały personal dramatu bierze udział w tem przedstawieniu, wskutek czego w dniu tym Teatr Mały będzie zamknięty. Przedstawienie to zbiega się również z jubileuszową uroczystością Filomatów i Filaretów, nabiera więc cech podwójnego ...

Przedstawienie sobotnie **dla młodzieży szkolnej.** Staraniem Komitetu Rozrywek **dla młodzieży odbędzie się o godz. 3.30** przedstawienie „Dziadów". Sprzedaż biletów już się rozpoczęła.

„Miłość cygańska". Jak było do przewidzenia, śliczna operetka Lehara zdobyła sobie odrazu w Teatrze Nowości ogólną sympatję. Reżysera i artystów kilkakrotnie wywoływano, a wiele ustępów bisowano. Wystawa, gra artystów, reżyserja i strona muzyczna złożyły się na całość, która ściągnie jeszcze nieraz liczną publiczność.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

5. listopada br.:
„Arma" fabryka broni S. A. we Lwowie (przedpłata).
Pow. Bank kredytowy S. A. we Lwowie.

16. listopada br.:
„Gazolina" S. A. we Lwowie.

15. listopada br.
„Mikuliczyn" zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.

19. listopada br.:
Pol. Tow. Budowlane S. A. we Lwowie.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6. I. p.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 2. listopada.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Kursa papierów dywidendowych poprawiły się znacznie. — Popyt na akcje przemysłowe i bankowe duży. — Obroty liczne. — Na targu niekotowanych ruch ożywiony. Kursa silniejsze.

Tendencja zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipot. 430, 435, 432, 430 (365, 380). Pokred. 26, 28. Przemysłowy 265, 270, 267, 270, 266, 260, 265, 261, 268, 257, 256. Z. B. K. 55, 57, 59, 61, 62. Nafta 150, 145, 160. P. T. B. 71, 73. Rakszawa 3700, 3750. Siersza el. 90, 95, 92, 95. Tespy 2225, 2250, 2200, 2240, 2200, 2240. Zieleniewski 6800, 7500, 7600, 7500. Browary 9600, 9500, 9950, 9700. Chodorów 2250, 2300, 2275, 2260, 2275, 2295, 2250 (2225, 2200). Gafota 63, 65. Górka 5500. Ćmielów 380, 390. Niemojowski (180), 200, 205. Oikos 2775, 2800, 2725, 2900, 2800. Parowozy 180, 190, 185, 180, 187, 185, 190, 185. Pezet 95. Cegielski 450, 460, 455, 475, 440, 470, 480, 470, 440.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH
ceny w tysiącach:

Gazy 14500, 14200, 14000. Jaworzno 12000, 11900, 11850, (drobne 12500, 12400, 12700, 12800, 12900) Arma 150, 160. Azot 140. Bruger 470, 460, (nieof. 375). Chybie 3100, 3150, (dr. 3300, 3350). Czechowice 125, 130. Foresta 350, 360. Gazolina 800, 810, 820, 825. Len w K. 330, 325, 310, 315. Lokomotywy 210. Nitrat 83, 82, 83, 83½. Przeworsk 60000 imienny. Radziwił 420, 430, 435, 430. Węglówki 9.9.1.9. Columbia 20, 21, 23. Elektr. n. 5, 27, 25, 26. Gazociągi 76, 77. Lesienice 600, 590. Machleid 140. Olkusz 270, 271. Rollindustria 40, 45.

Giełda zbożowa.

Lwów, 2. listopada

Ruch na giełdzie słaby. Ogólny obrót 25 ton. Transakcje w pszenicy i owsie doborowej jakości. Podaż słaba przy minimalnym popycie. Tendencja nieco zniżkowa. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Cegielski 525. Zieleniewski 8500. Chodorów 2200, Parowozy 210, Nafta 150. Nobel 630.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Gotówka: Dolary St. Zj. 1.650—1,665—1,635, franki złote 316. Czeki: Belgia 82.500—83,300—81.700. Holandja 642, Londyn 7.325—7.400—7,450, 7,250. Nowy Jork 1,625—1,650—

1,665—1,635, Paryż 97,500—97,350—98,350—96,350. Szwajcarja 294—297—291. Wiedeń 23.40—23,60—23,20. Praga 48.400—46.450. Bony złote 232 500, 8% pożyczka 1,350—1,400—1,375.

Dolary 1650 Belgja 82.500. Holandja 642. Londyn 7400. Paryż 97.350. Szwajcarja 291. Wiedeń 23.40. Nowy Jork 317. Bony 2325. Tendencja mocna.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 2. listopada.

Zieleniewski 7300. Cegielski 505, Żelazo 290, Górka 6950, TPG. 2800—2900, Krakus 320, Chodorów 2350—2400, Siersza el. 125, Bank przem. 220—235, ZBK. 65, Bank Małop. 600.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 2. listopada b. r.: Berlin 0.00000000002, Holandja 215. Nowy Jork 561¾, Londyn 25,17. Paryż 37.87. Medjolan 25,22. Praga 16,45. Budapeszt 0,0305. Bukareszt 2,70. Belgrad 6,64. Sofja 5,27. Warszawa 0,0003. Wiedeń 0,0079¾. Austr. stempl. 0,0079½.

OBROTY PRYWATNE.

Dziś z rana do 11.30 była tendencja niezmieniona, później osłabła cena dolarów, przeważnie większe sztuki. tj. 50—100. także 20 są o 30 do 40 punktów tańsze. Obrót ożywiony.

Dolary amerykańskie 1.780—1.820 tys., dolary kanad. 1.650—1,670 tys., funty szterl. 7.200—1,600 tys.

Złoto: 20 kor. 7,600—8,000.000. 20 frank. 6,800—7,100.000, 10 rubli 10,380—10.580.000.

Srebro: Kor. austr. 142—140000, 5-kor. 700—750 tys., floreny 360—380 tys. ruble 580—600 tys., kopiejki za 1 rubel 29—30 tys.

Z TARGU ŻYWNOŚCIOWEGO.

Lwów, 2. listopada.

Według nowego cennika kosztuje kg. mięsa wołowego 180 tys., wieprzowe z dekl. 250 tys., cielęce 130 tys., baranie 120 tys., sadło 650 tys., słonina 500—550 tys., smalec ciemny 600 tys., biały 800 tys., amerykański 740 tys., szynka 500 tys., kiełbasa 420—400 tys., surowa 340 tys., kiszka pasztetowa 330 tys., kiszki zwykłe 180 tys., karczek 500 tys. Również znacznej zwyżce uległy ceny artykułów mącznych: mąka pszenna I. sorty 120 tys., II. sorty 100 tys., grysik pszenny 140 tys., krupy 110—120 tys., kasza hreczana 100—120 tys., pęczak 80 tys., jagły 80 tys., kukurydzianka 50—80 tys., fasola 80—120 tys. Także kartofle podrożały znacznie, za 100 kg. żądano 550—600 tys., kapusta kg. 3—4 tys., kopa od 250—300 tys. Mleko 50—60 tys., litr śmietany 100 tys., masło 600—750 tys. kg., ser 100 tys., jaja 40 tys. sztuka.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 232. **Piątek, 2. listopada 1923.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państw. poż. Pr.r.1920	1000	—		1950·—	—	—	
8% Poż. złota z r. 1922	10000 i 10 złp			600000	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—		108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal.		—		100·—	102·—	—	
4½% Bk. kred. ziem. gal.		—		102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—		104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. zemel		—		99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk. kraj.		—		109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—		100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—		107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—		102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom. Pol. Bk. kraj.		—		101·—	103·—	—	
4% Kom. Pol. Bk. kraj.		—		97·—	99·—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1904		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1905		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—		92·—	94·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1913		—		125·—	130·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—		200·—	210·—	—	
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akc. Związk.	280	70	140	30000	—	—	
Akc. Hipoteczny	280	42	120	425000	440000	430—435000	365-380000 nf
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	210000	—	—	
Małopolski	280	56	140	600000	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	25000	29000	26—28000	
Przemysłowy	280	42	130	250000	275000	256—270000	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	75000	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	54000	63000	55—62000	
Ziemelny	280	56	84	3000	—	—	
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	530000	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1922	Dywid. 1921	Płacą	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrohemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			180000	—	—	
Browary lwowskie	500	500	—	9150000	1000000	9500 9950000	
Chodorów fabr. cukru	1000	21	140	2225000	2325000	2250-2300000	
Cegielski	—	—	—	435000	460000	440—460000	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	375000	395000	380—390000	
Gałota fabryka obuwia	140	22	140	60000	66000	61—65000	
Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	2200000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	5475000	5525000	5500000	
Karpalit zakłady litogr.	140	280	140	200000	—	—	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	220000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	198000	208000	200—205000	180000 nf
Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	2700000	2900000	2725-2900000	
Parowozy S.A. bud. masz	500	60	—	178000	192000	180—190000	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	92000	98000	95000	
„Płótno“ w Poznaniu	1000	—	750	420000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	220000		—	
Polska Nafta przem. wiert	500	100	350	142000	162000	145—160000	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	70000	74000	71—73000	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	—	17000	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	100	280	3675000	3775000	3700-3750000	
„Rohn Zieliński“ Z. mech.				300 00	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	21	40	88000	98000	90—95000	
Siersza górn. zakłady	140	450	—	1600000	—	—	
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	56	28000	—	—	
Tepege górn. zakłady	700	350	700	1200000	—	—	
Tesp tow. ekspl. soli	1000	150	350	2180000	2280000	2200-2250000	
Ursus fabryka motorów	500	180	250	280000	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	240000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	6750000	7650000	6800-7600000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
Tohan	140	70	210	138000	—	—	
Polsot	1000	260	600	25000	—	—	
Wawel	500	100	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	20	50	28000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	2900000	3300000	
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	1950000	2050000	*)
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
JĘCZMIEŃ małopolski ex 1923	1800000	2000000	*)
OWIES małopolski ex 1923 r.	1700000	1800000	Prima 1950000
OWIES: małopolski ex 1922 r.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn			
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny od	Uwaga
MĄKA: przen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

OBWIESZCZENIE

Izby Skarbowej z d. 31. października 1923 L. 252/I/23 o zmianie cennika detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych tak fabryk rządowych jak i fabryk prywatnych.

Na mocy ustawy z dnia 1-go czerwca 1922 o Monopolu Tytoniowym (Dz. U Rz. P. Nr 47/22 pozycja 409) ustanowiło Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 26 października 1923 L.4449/pr./23 z dniem 1. listopada 1923 następujący cennik:

A) wyrobów rządowych fabryk tytoniu:

CYGARA:

	za 1 sztukę
Havana	105.000 Mkp.
Belweder	88.000 „
Wawel	72.000 „
Brytanika	68.000 „
Trabuco	59.000 „
Kuba	47.500 „
Portorico	35.000 „
Mieszane zagran.	32.000 „
Brazyl Virginia	29.000 „
Cygarillos	26.000 „

PAPIEROSY:

	za 1 sztukę
Sfinks	15.500 Mkp
Dames	14.500 „
Kalif (Kedyw)	13.000 „
Egipskie	12.500 „
Klub	8.500 „
Sejmowe	8.500 „
Prezydent	8.500 „
Damskie	8.500 „
Parys	6.400 „
Pogoń	7.000 „
Sport	7.000 „
Warszawskie	7.000 „
Wisła	5.500 „
Wanda	4.000 „
Cow-Boy	4.000 „
Yankes	3.800 „

TYTONIE DO PAPIEROSÓW:

	za 100 gr.
Kir	1,400.000 Mkp.
Ksanti	1,300.000 „
Najp. sułtański	1,200.000 „
Najp. macedoński	1,100.000 „
	za 25 gr.
Najp. turecki	220.000 „
Przedni turecki	190.000 „
Średni turecki	150.000 „
Kresowy	110.000 „

TYTONIE DO FAJKI:

	za 25 gr.
Przedni fajkowy	70.000 Mkp.
Zwyczajny fajkowy	50.000 „

B) wyrobów fabryk prywatnych:

CYGARA:

	za 1 sztukę
Gatunek luksus. A	116.000 Mkp.
Gatunek luksusowy B	94.000 „
Gatun. najprzedn. A	77.000 „
Gatun. najprzedn. B	59.000 „
Gatunek przedni A	42.000 „
Gatunek przedni B	35.000 „
Gatunek średni A	28.500 „

CYGARETKI:

	za 1 sztukę
Gatunek przedni	19.000 Mkp.
Gatunek średni	14.500 „

PAPIEROSY:

	za 1 sztukę
Gatunek luksusowy A bez ustnika	14.000 Mkp.
Gatunek luksusowy A z ustnikiem	11.000 Mkp.
Gatunek luksusowy B bez ustnika	12.000 „
Gatunek luksusowy B z ustnikiem	8.500 „
Gatunek najprzedn. A	7.500 „
Gatunek najprzedn. B	6.500 „
Gatunek przedni A	5.500 „
Gatunek przedni B	5.000 „
Gatunek średni A	4.000 „

TYTONIE KRAJANE:

	za 100 gr.
Gatunek luksusowy	1,100.000 Mkp.
Gatunek najprzedn.	880.000 „
Gatunek przedni	700.000 „
Gatunek średni A	480.000 „
Gatunek średni B fajkowy	280.000 „
Gatunek średni C fajkowy	220.000 „

TYTOŃ DO ŻUCIA:
280.000 Mkp. za 100 gr.

MACHORKA:
220.000 Mkp. za 100 gr.

TABAKA DO ZAŻYWANIA:

	za 100 gr.
Gatunek przedni	120.000 Mkp.
Gatunek średni	70.000 „

Prezes:
BUGNO w. r.

Prez. 30906/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Ignacy Ginsberg, zamianowany notarjuszem w Niżankowicach, złożył dnia 23. października 1923 przysięgę służbową i może swój urząd objąć.

Prezes Sądu Apelacyjnego.
Lwów 23. października 1923. 7991-2

Prez. 31302/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Ignacy Żakl, zamianowany notarjuszem w Łopatynie złożył dnia 23 października 1923 przysięgę służbową i może swój urząd objąć.

Prezes Sądu Apelacyjnego.
Lwów 23. października 1923. 7992-3

Cg. I. 492/23/3. Edykt. Strona powodowa Fedio Sup s. Piątkowej wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Hryciowi Paduchowi o 50 dol. do L. cz. Cg. I. 492/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30. października godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 36. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. dra Sawnika w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sanok dnia 4. października 1923. 8079

Cg. I. 665/23/2. Edykt. Strona powodowa Dr. Roman Sekieła w Przemyślu i tow. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Stefanowi Sekiela o grunt do L. cz. Cg. I. 665/23. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 23. października 1923 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr. 36. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Biedkę w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy. Oddział I.
Sanok dnia 13 października 1923. 8078

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 58/23/6. Edykt. Matij Bobij syn Pawła i Tekli ur. 29. sierpnia 1890 roku w Żyrawie gr. kat., rolnik, jako członek armji ukraińskiej dostał się do niewoli polskiej i umieszczony w Brześciu litewskim miał w lipcu lub sierpniu 1919 roku umrzeć na tyfus. Od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Hrynia Babija postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Matija Babija wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie jednego roku licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj dnia 24. sierpnia 1923. 8080

T. 428/23/4. Jan Hałarewicz zw. Łupiecki syn Józefa i Katarzyny, urodzony 4. czerwca 1899 w Bóbrce, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i według przeprowadzonych dochodzeń w roku 1919 zachorował w Rosji na tyfus i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Na wniosek Anny Fedyna wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Stanisławowi Korytce we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 15. września 1923. 8059

T. 194/23/7. Wojciech Wolk, urodzony 1876 w Kościejowie, zaginął 1916. Celem uznania go zmarłym i małżeństwo rozwiązanem wzywa się o udzielenie do pół roku wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Korytce. 8050

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 28. sierpnia 1923.

T. 355/23/4. Konstanty Kopiński urodzony 1888 w Dyniskach, żołnierz austr. zaginął 1916. Celem uznania go zmarłym i małżeństwo rozwiązanem wzywa się o udzielenie do pół roku wiadomości Sądowi lub adw. Drowi Romanowi Langnerowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 4. września 1923. 8049

L. cz. T. V. 256/22/3. Tomasz Koń, urodzony 1861 w Gniewczynie, syn Izydora i Marianny, wyjechał 1899 do Ameryki i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi domniemanie z § 24 u. c. przeto na wniosek Agaty Koń wdraża się postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo adw. Dr. Schlagera w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5. grudnia 1923 rozstrzygnie o śmierci zaginionego. 8077

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 3 listopada 1922.

L. cz. T. V. 310/22/6. Jan Nowiński, urodzony 1892 w Nienadówce, powiat Kolbuszowa, syn Michała i Zofji, żołnierz 40 pułku piechoty przy karabinach maszynowych biorąc udział w wojnie na froncie rosyjskim miał ponieść śmierć 26 sierpnia 1914 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd. 8070

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 27 września 1923.

T. 101/23. Mikołaj Parańczyc Fedora urodzony 3 kwietnia 1893 w Rożniowie powiat Śniatyn jako jeniec austrjacki pisał ostatni raz z Syberji 1915 roku poczem słuch o nim zaginął. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Karplowi w Zabłotowie, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 8071

Sąd okręgowy.
Kołomyja, dnia 27 sierpnia 1923.

T. 196/23. Wawrzyniec Butczak urodzony 12 sierpnia 1882 Borusów zamieszkały w Żukowie zaginął od roku 1914 w Ameryce. Donieść tutejszemu Sądowi lub kuratorowi Dr Sokalowi w Obertynie. 8070

Sąd okręgowy.
Kołomyja dnia 30 października 1923.

T. 129/23/2. Antoni Szkrybajło syn Nykołaja, urodzony Budzanów 11 lutego 1882, żołnierz austrjacki, brał udział w wojnie światowej, od roku 1916 ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Anny Szkrybajło postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o powiadomienie sądu lub kuratora Dr. Kozowera w Czortkowie o zaginionym. Po 10. maja 1924 sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego. 8069

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Czortków, dnia 30 października 1923.

T. 58/23/2. Mikołaj Makedoński syn Eustachego, urodzony Postołówka 19. grudnia 1891, żołnierz wojska bolszewickiego od 1917 roku ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Tekli Makedońskiej postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o uwiadomienie sądu albo kuratora Dr. Marguliesa w Czortkowie o zaginionym. Po 1. kwietnia 1924 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. 8068

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Czortków, dnia 16 czerwca 1923.

FIRMY.

Firm. 1501. Rg. B. I. 44. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 27 września 1923. Brzmienie firmy Polski Bank przemysłowy we Lwowie. Siedziba firmy Lwów. Zmiany: I. uchwałą walnego zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 15 listopada 1922 zatwierdzoną postanowieniami Ministrów Przemysłu, handlu i Skarbu ogłoszonem w „Monitorze Polskim" z dnia 19. listopada 1923, Nr. 161, zmienione zostały §§. 7, 9 do 19, 24, 27, 44, 47, 51, 54, 63, i 64 statutu jak dodatek do statutu ogłoszony w „Monitorze Polskim" z 19 lipca 1923 Nr. 161. Kapitał akcyjny wynosi 1,050,000.000 Mk. i rozłożony jest na 3,750.000 sztuk z czego 250.000 sztuk po 400 kor. im. wart. a 3,500.000 sztuk po 280 Mk. im. wart. każda. Organem Zawiadowczym Towarzystwa jest Zarząd Zarząd Towarzystwa składa się z trzech do pięciu Dyrektorów, którzy przez Radę zawiadowczą członkami zarządu zostaną mianowani. Rada zawiadowcza mianuje Prezesa Zarządu z pośród jego członków. Prezes Zarządu nosi tytuł generalnego dyrektora. Rada zawiadowcza oznacza uprawnienia Prezesa zarządu i może przyznać mu także prawo zasystowania wykonalności uchwał wbrew jego zdaniu powziętych w którym to razie decyzję ma bezzwłocznie powziąć komitet wykonawczy. Rada zawiadowcza ustanawia regulamin czynności zarządu. Członkami zarządu ustanowieni zostali: 1. Dr. Marcin Szarski Prezes, 2. Dr. Zdzisław Słuszkiewicz w Warszawie, 3. Dr. Wilhelm Krzysztoń we Lwowie, 4. Dr. Feliks Merunowicz w Warszawie, 5. Tadeusz Filippi w Krakowie. Prezes zarządu z tytułem generalnego dyrektora ustanowiony został dotychczasowy prezes dyrekcji Dr Marcin Szarski. Ma on prawo przewodniczenia na posiedzeniach zarządu, naczelnego kierownictwa centrala tudzież wszystkiemi filjami, oraz prawo zasystowania wykonalności uchwał wbrew jego zdaniu powziętych, w którym to razie decyzję ma powziąć bezzwłocznie Komitet wykonawczy. Dotychczasowy wicedyrektor Franciszek Kuener został zamianowany dyrektorm. Dotychczasowy prokurzysta dla m. Lwowa Dr. Władysław Furgalski otrzymał prokurę dla Drohobycza i został kierownikiem filji tamże.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 27 września 1923. 8061

Firm. 1206 Rg. C. VII. 213. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 17. września 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Dernbergowska spółka dla przemysłu żelaznego i towarów blaszanych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością; po niemiecku Dernbergesche Eisen und Blechwaren Gross Handelgesellschaft m. b. H. in Lemberg. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel hurtowny wyrobów przemysłu żelaznego towarów blaszanych naczyń domowych i kuchennych i pokrewnych artykułów gospodarstwa domowego, zastępstwo handlowe i skład komisowy fabryk zajmujących się wyrobem powyżej oznaczonych towarów oraz import i eksport towarów tego rodzaju w szczególności import towarów żelaznych i blaszanych ze składu fabrycznego firmy Carl Dernbergera Söhne w Wiedniu Czas trwania nieograniczony. Stosunki prawne spółki. Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notarjalnego z daty Lwów 29. czerwca 1923 l. rep. 27187. Kapitał zakładowy wynosi Mkp. 10,000.000 pełno wpłacony. Zarząd składa się conajmniej z 2 członków. Członkami zarządu wybrano: Henryka Schredera i Maksa Schindlera w Wiedniu oraz Emila Waldsteina we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, 15 września 1923. 8062

Firm. 1910. Rg. C. VII. 194. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10 sierpnia 1923 Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Kres-Las Sp. z o. o. przemysłu drzewnego z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) eksploatacja lasów, b) przedsiębranie wszelkich czynności wchodzących w zakres handlu i przemysłu drzewnego. Stosunki prawne spółki. Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 20 lutego 1923 l. rep. 24763 i a

daty Lwów 19 kwietnia 1923 l. rep. 25792 notar. Schapiry. Kapitał zakładowy wynosi 40.000.000 Mk pełno wpłacony Zarząd składa się z 3 członków Zawiadowcami spółki ustanowieni są na czas ich przynależności do Spółki spólnicy Herman Krampau kupiec we Lwowie Herman Gottesman przemysłowiec w Wiedniu i Dr. Józef Juran adw. we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszcza swój podpis którykolwiek z zawiadowców. 8063
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 25 lipca 1923.

Firm. 585. Rg. C. V. 2. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Księgarnia naukowa Polskie Towarzystwo Pedagogiczne we Lwowie, M. Arct. Warszawa. ska z ogr. por. Zmiany: Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 7. czerwca 1922 not. do l. rep. 87594. uwierzytelnioną zmieniono art. IV., XI. i XII. kontraktu spółki jak w odpisie znajdującym się w zbiorze dokumentów.
Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 30. kwietnia 1923. 8060

Firm. 924. Rg. C. VII. 178. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dn. 23. lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Exploitation, spółka drzewna z ograniczoną odpowiedzialnością". Po niemiecku: „Exploitation Holzhandelgesellschaft. Gesellschaft mit beschränkter Haftung"; Po francusku: „Exploitation Commerce de bois societes a responsabilite limitee". Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż na własny i cudzy rachunek drzewostanów, drewna i wyrobów drzewnych. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 18. maja 1923 L. rep. 54537 (u Dra Miecz. Białoskórskiego subst. not. Zygmunta Groblewskiego). Kapitał zakładowy wynosi: 1.000.000 Mp. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 3 członków. Zawiadowcami są: 1) Ferdynand Respaldidza właściciel dóbr we Lwowie ul. Listowska 106: 2) Rudolf Harnisch kupiec we Lwowie, pl. Marjacki 9. 3) Jan Witkowski przemysłowiec we Lwowie ul. Kurkowa 46. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy łącznie którzykolwiek dwaj zawiadowcy.
Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 21. lipca 1923. 8057

Firm. 1292. Rg. C. VI. 61. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 19. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, Mączna 20. Brzmienie firmy: Fabryka sztyftów do obuwia i masowych artykułów drzewnych Peg Ska z ogr. odp. Zmiany: Zawiadowca inż. Edward Strohal ustąpił, w jego miejsce wybrano zawiadowcą Leona Flacha we Lwowie, Zulińskiego 12.
Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 8. sierpnia 1923. 805

Firm. 389. Rg. A. IV. 227. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 8. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Wilhelm Herman. Przedmiot przedsiębiorstwa: Skład wódek i handel delikatesów. Posiadacz firmy: Wilhelm Herman kupiec we Lwowie, Na Błonie 2. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis posiadacz firmy.
Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 27. lutego 1923. 805

Firm. 374. Rg. C. VII. 122. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 2. maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bergmann Frenkel. Zakład elektro-techniczny Spółka z ogr. odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: jest wykonywania wszelkich robót elektro-technicznych i mechanicznych. Czas trwania do 1. lutego 1924 z tem, że na wypadek nie wypowiedzenia spółki przez którego kolwiek ze spólników na 3 miesiące przed dniem 1. lutego 1924 spółka przedłuża się na dalszy rok. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu not. z daty Lwów 20. lutego 1923 l. rep. 24572. Kapitał zakładowy wynosi 300000 Mp. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2 członków. Nazwiska członków: Maks Frenkel kupiec we Lwowie i Mojżesz Bergmann, elektrotechnik we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swoje podpisy łącznie 2 zawiadowcy.
Sąd okręgowy cyw., Oddział IV.
Lwów, dnia 17. kwietnia 1923. 8055

Firm. 1318. Rg. A. I. 297. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 29. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Rappaport et Comp. Zmiany: Abraham Abe Rappaport ze spółki wystąpił. Jedynym posiadaczem firmy odtąd jest: Salomon Rappaport. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpis swój umieści posiadacz firmy. 7996
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 14. sierpnia 1923.

Firm. 1372 Rg. A. II. 173. Zmiany dotyczące wpisanej firmy: Do rejestru wpisano dnia 30. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, Akademicka 14. Brzmienie firmy: Bazar cukrowy L. Gulewicz we Lwowie, Akademicka 14. Zmiany: Firma brzmi odtąd: L. Gulewicz. Przedmiot przedsiębiorstwa: Detaliczna sprzedaż towarów tekstylnych. Posiadaczka firmy: Leontyna Gulewicz wskutek zamążpójścia zmieniła nazwisko na Mazurkiewicz.
Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 29. sierpnia 1923. 8018

Firm. 854. Rg. C. VII. 172. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 28. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Małopolskie biuro węglowe, Ska z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż węgla na rachunek własny i osób trzecich. Czas trwania nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notarjalnego z daty Lwów 24. kwietnia 1923 l. rep. 25608. Kapitał zakładowy wynosi 10.000.000 Mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2 zawiadowców. Członkami zarządu wybrano Wolfa Fiegera, Chuno Schmierera we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszcza swój podpis którykolwiek ze spólników samodzielnie.
Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 20. czerwca 1923. 8020

Firm. 1092. Rg. C. II. 246. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 3. lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka dla finansowania interesów górniczych. Ska z ogr. odpowiedzialnością. Zmiany: Dotychczasowy zawiadowca Dawid Lessing ustąpił, a w jego miejsce ustanowiono zawiadowcą Jakóba Weisa, dyrektora kopalni w Drohobyczu.
Sąd okręgowy cyw., Oddział IV.
Lwów dnia 26. czerwca 1923. 8065

Firm. 1387. Rg. B. I. 84. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. września 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Gafota, lwowska fabryka obuwia Ska akcyjna. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 15. listopada 1922 uwierzytelnioną not. do l. rep 18912 zatwierdzoną postanowieniem Ministrów przemysłu i handlu ogłoszone w „Monitorze Polskim" z dnia 14. kwietnia 1923 Nr. 69. zmieniono §§ 7., 8. i 14. statutu Rada zawiadowcza składa się z 5. do 12 członków, wybieranych przez Walne zgromadzenie. Pod ... obwieszczenia spółki uskuteczenia z mocą prawną Rada zawiadowcza. Muszą one być umieszczane zawsze w dzienniku urzędowym „Monitor Polski" i w „Gazecie Lwowskiej", wolno jednak Radzie zawiadowczej umieszczać obwieszczenia także w innych dziennikach.
Sąd okręgowy cyw., Oddział IV.
Lwów dnia 6. września 1923. 8022

Firm. 1155 Rg. A. V. 11. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 21. lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów, Szpitalna 11. Brzmienie firmy: „Schönbach i Hecht". Przedmiot przedsiębiorstwa handel towarami bławatnymi. Czas trwania: nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 1. lipca 1923. Jawni spólnicy: 1) Chaim Hiesch Schönbach we Lwowie ul. Św. Anny 5. 2) Samuel Beer Hecht we Lwowie ul. Kościelna 5. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod wyciśniętą lub też wypisaną pieczęcią albo innym sposobem mechanicznym uskutecznionem brzmieniem firmy umieści swój podpis którykolwiekbądź ze spólników.
Sąd okręgowy cyw., Oddział VII
Lwów dnia 17. lipca 1923. 80

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości P. T. Konsumentów, że z powodu podwyższenia ceny węgla Komisja wybrana w myśl uchwały Rady miejskiej ustanowiła następującą cenę gazu:

gaz techniczny Mp. 32.000 za 1 m³
gaz świetlny Mp. 35.000 za 1 m³

Ceny powyższe będą liczone P. T. odbiorcom gazu w rachunkach inkasowanych od dnia 8-go listopada.

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.
8048

HYDROPOL

FABRYKA NARZĘDZI OGNIOWYCH I PRZYRZĄDÓW ZAPOTRZEBOWANIA GMINNEGO S. A. we LWOWIE.

Zaproszenie do subskrypcji.

Na podstawie uchwały konstytuującego Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 21-go grudnia 1922 r., oraz zezwolenia PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz skarbu ogłoszonego w „Monitorze Polskim" Nr. 236 z dnia 17-go października 1923 r. przystępuje Rada Zawiadowcza do podwyższenia kapitału akcyjnego Spółki o Mkp. 150,000.000.— czyli z Marek polskich 100,000.000.—

na Mkp. 250.000.000.—

przez wydanie 150.000 sztuk akcji II-giej emisji, opiewających na okaziciela po 1.000 imiennej wartości na następujących

warunkach subskrycyjnych:

1) prawo pierwsze do nabycia nowych akcji przysługuje dawnym akcjonarjuszom w stosunku 1 akcji nowej emisji na jedną akcję poprzedniej emisji:

2) akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru winni w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje (bez arkuszy kuponowych) względnie świadectwa tymczasowe, które będą natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru:

3) cena emisyjna akcji dla dawnych akcjonarjuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, wynosi po Mkp. 19.000.— za jedną akcję, dla nowych zaś subskrybentów po Mkp. 20.000.— za jedną akcję:

4) przy zgłoszeniu należy złożyć w gotówce całą cenę kupna wraz z odsetkami 6% od 1-go stycznia 1923. do dnia wpłaty, oraz po Mkp. 7.000.— od każdej nowej akcji na koszta konfekcji, podatek giełdowy i należytość emisyjną;

5) termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 5go grudnia 1923 r.

6) repartycji akcji pozostałych po wykonaniu prawa poboru dokona Rada Zawiadowcza według swobodnego uznania. W razie nieuwzględnienia zgłoszeń, będą zwrócone wpłacone kwoty z odsetkami 6% w stosunku rocznym.

7) nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od 1-go stycznia 1923 r. na równi z dawnemi akcjami, pod względem innych praw przysługujących akcjonarjuszom akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzedniej z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego.

8) nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Zgłoszenia przyjmują: Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie i wszystkie Oddziały, Polski Bank Krajowy Oddział we Lwowie. 8043

Lwów, dnia 29-go października 1923 r.

RADA ZAWIADOWCZA.